

1932 maj 9, Gdynia – Sprawozdanie sytuacyjne z ruchu wywrotowego i stanu bezpieczeństwa publicznego Nr I. 1 1/32 Tjn. Wicekomisarza Rządu w Gdyni Adama Bederskiego w zastępstwie Komisarza Rządu w Gdyni Zygmunta Zabierzowskiego za miesiąc kwiecień 1932 roku, oryg. mps., APG O/G, sygn. 682/2299, s. 84-93.

[I.] SYTUACJA OGÓLNA.

Nasilenie ruchu wywrotowego na polskich statkach handlowych uległo dalszemu osłabieniu. Zjawisko to obserwowane i sygnalizowane w marcu br. przybrało formy niecodzienne, gdyż ustał nawet ostatnio kolportaż bibuły komunistycznej, zaś sprawa 1 maja nie była przez komunę w ogóle w odniesieniu do Gdyni poruszana. Wszystko to świadczy o słabnącym zainteresowaniu się Gdańską kwestią Gdyni i polskiej marynarki handlowej oraz wskazuje na kompletny brak wśród marynarzy polskich wybitniejszych działaczy, którzy by umieli poprowadzić jakąkolwiek pracę organizacyjną i agitacyjną bez oglądania się na Gdańsk. W ruchu zawodowym panowało w kwietniu [br.] duże ożywienie, wywołane przede wszystkim projektem przemysłowców obniżenia taryf płac robotniczych o 30%. Wszystkie związki zawodowe, bez różnicy wpływów politycznych, wypowiedziały się zdecydowanie przeciwko jakiegokolwiek obniżce płac, względnie przeciwko zawieraniu umowy zbiorowej na niższych niż w roku ubiegłym warunkach. Na podkreślenie zasługuje fakt dość silnego podniecenia, panującego wśród kolejarzy na skutek przeprowadzanych redukcji. Stan przestępczości utrzymuje się stale na jednym mniej więcej poziomie, przy czym ogólna ilość przestępstw i wykroczeń wyraża się liczbą 597 (marzec 560).

[II.] RUCH WYWROTOWY.

W związku z obserwowanym uprzednio (sprawozdanie za m[iesiąc]. marzec) osłabieniem działalności wywrotowej na statkach polskiej marynarki handlowej dało się w okresie sprawozdawczym zauważyć dalsze zahamowanie agitacji na terenie gdyńskim. Wymownym dowodem tego był brak zainteresowania się gdańskich sfer komunistycznych kwestią pierwszomajową w Gdyni oraz fakt, że wydany w kwietniu nakład pisma „Na Straży” Nr 3 nie był na statkach polskich zupełnie kolportowany. Jak więc widać usiłowania Gdańska w kierunku opanowania wpływów na polskich statkach ostatnio zanikają, przerzucenie zaś pracy wywrotowej na Gdynię (jak to sobie projektowali działacze komunistyczni z Gdańska) napotyka na duże trudności, tak ze względu na brak odpowiednich ludzi, jak też i z powodu dość biernego stanowiska marynarzy polskich. Marynarze ci boją się po prostu angażować w sprawy komunistyczne, ponieważ linie okrętowe zwolniły z posad szereg marynarzy uchodzących za sympatyków komunizmu. Zwolnienia te wywołały liczne komentarze między marynarzami i wzbudziły między nimi wzajemną nieufność, gdyż jedni drugich posądzają o dostarczanie liniom okrętowym informacji personalnych. Na specjalne podkreślenie zasługuje fakt wycofania się z terenu gdyńskiego dotychczasowego kolportera literatury komunistycznej, Leona Stoltzkiego.

[III.] RUCH ZAWODOWY.

Związek Związków Zawodowych. W dniu 8 kwietnia br. o godz. 16.00 w lokalu ZZZ w Kolonii Rybackiej, przy udziale 22 osób, odbyło się zebranie członków ZZZ sekcja robotników portowych. Zebranie zagał sekretarz. ZZZ Władysław Gała, który zobrazował całokształt sprawy sądowej wytoczonej przez niego firmie „Atlantic” z powodu nieudzielania przez tę firmę robotnikom płatnych urlopów. Następnie Gała nadmienił o istniejących tendencjach obniżki płac robotnikom o 30% przez pracodawców, dodając, iż sprawa ta, dzięki staraniom ZZZ, nie jest jeszcze aktualna, gdyż została odłożona do plenarnego posiedzenia Sejmu, które ma się odbyć w miesiącu wrześniu br. W dniu 17 [kwietnia br.] o godz. 11.30 w lokalu ZZZ w Kolonii Rybackiej, przy udziale 46 osób, odbyły się obrady ZZZ. Otwarcia dokonał Władysław Gała, po czym obszerny referat na temat polityczny wygłosił przewodniczący zjazdu, Majewski. Referent w swoim przemówieniu podkreślił piękną i ideową rolę, jaką spełnia ZZZ na terenie północnego wybrzeża. W dalszym ciągu obrad zebrani postanowili jednogłośnie: 1) dążyć do skupienia wszystkich robotników w ZZZ, 2) współpracować z Rządem Marszałka [Józefa] Piłsudskiego i zwalczać energicznie wszystkie elementy szkodliwe dla Państwa Polskiego i w razie potrzeby stanąć z bronią w rękę

w obronie granic Rzeczypospolitej, 3) utworzyć placówkę oświatową, [taką] jak biblioteka ruchoma, która mają nadzieję uzyskać od tut[ejszego. Komisariatu Rządu i 4) jak najliczniej wziąć udział w uroczystościach 3 Maja. W wolnych wnioskach dyskutowano nad sprawą budowy domu ZZZ w Gdyni.

Zjednoczenie Zawodowe Polskie. W dniu 9 kwietnia br. o godz. 16.00 w lokalu ZZZ przy ul. Portowej odbyło się zebranie członków Związku Robotników Portowych, należących do Zjednoczenia Zawodowego Polskiego. Obecnych było ok. 45 osób. Zebranie zagał sekretarz ZZZ, Franciszek Bartkowiak, który zaznajomił zebranych z celem zwołanego zebrania, nadmieniając, iż jego przeciwnicy w osobach [Edmunda] Guziałka i Gały zarzucają mu, że jest zdrajcą proletariatu. Mówiąc to Guziałek i Gała mają na myśli zawarcie przez niego jako przedstawiciela robotników portowych, członków ZZZ, umowy zbiorowej na rok 1932/[19]33 ze Związkiem Gdańskich Ekspedytorów, która to umowa została zawarta w końcu lutego br. bez udziału i wiedzy pozostałych związków zawodowych Bartkowiak zaznaczył, iż umowę tę podpisał na warunkach obowiązujących w ub[iegłym]. Roku i obecnie, gdy mówi się o istniejących projektach ze strony pracodawców obniżki płac o 30%, robotnicy portowi w Gdyni, mający umowę zbiorową obowiązującą na cały rok, nie mają podstawy nazywać go zdrajcą proletariatu. Na zakończenie zebrania, na wniosek Hinza, uchwalono jednogłośnie aby sekr[etarz] Bartkowiak na szpaltach tut[ejszych]. Czasopism wezwał robotników do wstrzymania się od brania udziału w obchodzie dnia 1 maja.

Zjednoczenie Kolejowców Polskich⁷. W dniu 14 [kwietnia br.] o godz. 19.00 w lokalu własnym przy Szosie Gdańskiej (dom Maulera⁸), przy udziale około 120 osób, odbyło się zebranie Zjednoczenia Kolejowców Polskich Oddz[iał]. w Gdyni. Zebranie zagał prezes miejscowego oddziału ZKP, [Władysław] Mazela, który wspomniął o mającym nastąpić z dniem 1 maja br. częściowym zwolnieniu pracowników kolejowych, dodając, iż na samą Gdynię przypada do redukcji około 80 osób, ogólnie zaś w całym Państwie ma być zwolnionych około 20 000 kolejarzy i uskutecznienie tego projektu rozłożone jest na 3 do 4 miesięcy. Mazela wysunął projekt, by wybrać spośród zebranych delegację i wysłać ją do Ministerstwa Komunikacji w celu złożenia tam żądania wstrzymania się od redukcji kolejarzy i zastosowania zamiast tego mniejszej ilości godzin pracy oraz zwolnienia wszystkich pracowników, którzy posiadają inne źródła utrzymania. Wniosek ten został przyjęty przez aklamację i jako delegatów wybrano prezesa miejscowego Oddziału ZKP Mazelę i członka tegoż Związku, Szultza.

Związek Zawodowy Transportowców (PPS CKW). W dniu 1 kwietnia br. o godz. 16.00 w sali PUPP, przy udziale około 120 osób, odbyło się zebranie nadzwyczajne robotników wszystkich zawodów, zwołane przez ZZT i Związek Zawodowy Robotników Budowlanych. Zebranie zagał sekretarz Związku [Zawodowego] Robotników Budowlanych, Teodor Zieliński, który w krótkim referacie zapoznał zebranych z dążeniami Związku Pomorskich Przemysłowców, przy czym nadmienił, że wszelkie umowy normujące warunki pracy i płacy i obowiązujące dotychczas zawarte między Związkiem Pomorskich Przemysłowców z jednej strony, a przedstawicielami klasy robotniczej Województwa Pomorskiego z drugiej, zostały niedawno wypowiedziane przez pomorskich przemysłowców. Ci ostatni w projekcie umowy na rok 1932/[19]1933 ustanowili taryfę płacy z 30% niżką, na co robotnik zgodzić się nie może. W końcu przemówienia Zieliński apelował do zebranych, aby zrozumieli znaczenie organizacji jakimi są klasowe związki zawodowe, które nie pozwolą na wyzysk robotnika. Następny mówca, Guziałek, sekr[etarz]. Zw[iązku]. Zaw[odowego]. Transportowców, wygłosił referat na temat zamachu rządu na zdobycze socjalne robotników, po czym odczytał rezolucję protestującą, która to rezolucja ma być przesłana do centralnej Komisji Klasowych Związków Zawodowych. Rezolucja ta została przyjęta przez aklamację. Przebieg zebrania [był] spokojny.

Związek Zawodowy Kolejarzy (PPS CKW) wyznaczył zebranie w świetlicy Gdyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej na Grabówku na dzień 15 [kwietnia br.], zapowiadając udział w tym zebraniu członka Wydziału Wykonawczego z Warszawy, Wojewody, który jednak na wspomniane zebranie nie przybył. Zebranie to odbyło się przy udziale 23 osób. Zebranie zagał prezes tut[ejszego]. Oddziału ZZK, Bronisław Ciemny, po czym głos zabrał [Kazimierz] Werner, kierownik Gdyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, który na wstępie jako przykład wskazał zebrany na istniejące różne kartele i trusty, utworzone przez kapitalistów, przy czym dodał, iż burżuazja rozumie

⁷ Zjednoczenie Kolejowców Polskich, największa z działających w okresie międzywojennym w środowisku pracowników kolejowych organizacji związkowych, powstała 9 maja 1929 r. z połączenia Polskiego Związku Kolejowców oraz Związku Kolejarzy Zjednoczenia Zawodowego Polskiego.

⁸ Nie ma pewności czy chodzi o Aleksandra Maulera (zamieszkały przy ul. Śląskiej 61), czy Stanisława Maulera (ul. Morska 63).

konieczność organizowania się i solidaryzowania w obronie przed nieprzyjacielem, jakiego widzi w klasie robotniczej, proletariat natomiast nie zrozumiał tego dotychczas, pomimo iż zagłębia się w coraz to bardziej wzrastającą nędzę. W trakcie przemówienia przeszedł mówca na temat zapowiedzianej redukcji kolejarzy i nadmienił, że pozbawia się środków do życia ludzie obciążonych licznymi rodzinami, popiera się zaś uprzywilejowanych, którzy mając posady, pobierają często również emerytury. Na zakończenie przemówienia Werner wezwał zebranych do masowego udziału w obchodzie uroczystości pierwszomajowej.

Związek Zawodowy Robotników Budowlanych (PPS CKW). W dniu 28 kwietnia br. o godz. 18.00 w sali PUPP, przy udziale około 400 osób, odbyło się zebranie nadzwyczajne członków Związku [Zawodowego] Robotników Budowlanych. Zebranie zagał sekretarz tegoż Związku, Teodor Zieliński, zaznaczając iż robotnicy budowlani Woj.[ewództwa]. Pomorskiego w obecnej chwili nie posiadają żadnej umowy zbiorowej z pracodawcami, wobec czego pracodawcy płacą robotnikom za roboty wg swojego uznania z krzywdą tych ostatnich. W trakcie przemówienia Zieliński nadmienił, że w dniu 30 marca br. w Bydgoszczy odbyła się konferencja między przedstawicielami Związku Pomorskich Przemysłowców z jednej strony i przedstawicielami poszczególnych Związków [Zawodowych] Robotników Budowlanych z drugiej, w celu zawarcia umowy zbiorowej, jednak nie doszło do umowy, ponieważ pracodawcy stali niewzruszenie przy obniżce płac o 30% w stosunku do taryfy zeszłorocznej. W końcu przemówienia Zieliński zakomunikował zebranym, iż zarząd Związku zamierza wystosować pismo do Okręgowego Inspektoratu Pracy z żądaniem zwołania konferencji pracodawców z terenu gdyńskiego z przedstawicielami miejscowego Związku [Zawodowego] Robotników Budowlanych w celu zawarcia umowy zbiorowej dla Gdyni. Następnie Zieliński apelował do zebranych, aby w dniu 1 maja wzięli gremialnie udział w pochodzie. Przed rozejściem się rozdano pewną ilość odezw pierwszomajowych wydanych przez Polską Partię Socjalistyczną pt. „Do ludu pracującego miast i wsi”.

[IV.] BEZROBOCIE.

Według notowań PUPP ogólna ilość zarejestrowanych bezrobotnych na terenie Gdyni wynosiła w dniu 1 kwietnia 1932 r. - 4173 osoby, w dniu 30 kwietnia 1932 r. - 3661 [osób]; zmniejszyła się zatem w tym okresie o 512 [osób]. Z powyższej liczby 3661 osób, zasiłek z Funduszu Bezrobocia pobiera[ja] 893 osoby.

[V.] STRAJKI.

W dniu 14 [kwietnia br.] o godz. 14.00, z powodu wypłacenia robotnikom niższych zarobków aniżeli obejmuje taryfa, gdyż zamiast 65 gr na godzinę wypłacono tylko po 60 gr, robotnicy w liczbie 65 porzucili pracę przy budowie Domu Kasy Emerytalnej Kolejarzy przy Szosie Gdańskiej. Z grona robotników wyłoniono delegację, która udała się do Inspektora Pracy i po porozumieniu się z tymże oraz po odbytej konferencji z przedstawicielami firmy, prowadzącej roboty po upływie godziny czasu, tj. o godz. 15.00 wszyscy robotnicy przystąpili z powrotem do pracy, otrzymawszy przyrzeczenie przedstawiciela firmy, iż będzie im płacone po 65 gr za godzinę. W dniu 16 [kwietnia br.] Gdyńskie Biuro Budowlano-Inżynieryjne, prowadzące roboty przy budowie koszar Marynarki Wojennej [RP] w Oksywiu, odstępując te roboty firmie „Narzyński” wypowiedziało pracę 87 robotnikom, zaś firma „Narzyński” na ich miejsce przyjęła nowych pracowników. Na tym tle powstał w dniu 18 [kwietnia br.] zatarg między robotnikami a firmą „Narzyński”, zlikwidowany w ten sposób, że firma przyjęła z powrotem wszystkich robotników zwolnionych przez Gdyńskie Biuro Budowlano-Inżynieryjne. W dniu 19 [kwietnia br.] firma „Narzyński” zwolniła dwóch murarzy i jednego robotnika spośród wyżej wymienionych, przy czym znów powstał zatarg i zatrudnieni robotnicy porzucili pracę. Po odbytych u Inspektora Pracy konferencjach wszyscy robotnicy powrócili do pracy, z wyjątkiem sześciu murarzy z Wejherowa, którzy zostali zwolnieni z powodu braku wolnych miejsc. Oba wypadki porzucenia pracy nie przekraczały paru godzin.

[VI.] STAN BEZPIECZEŃSTWA PUBLICZNEGO.

Dane statystyczne dotyczące stanu bezpieczeństwa są następujące: kradzieży z włamaniem 15 (9), kradzieży zwykłych 162 (181), uszkodzeń cielesnych 4 (4), tajny nierząd 7 (4), nieszczęśliwe wypadki 10 (1), innych przestępstw kryminalnych 156 (142). Doniesień karnych sporządzono: za przekroczenie przepisów sanitarnych 44 (27), meldunkowych 32 (18), budowlanych 4 (4), o ruchu kołowym 52 (45), innych 10 (10), za opilstwo zatrzymano 101 (118) osób. Ogólna suma wszystkich dokonanych w okresie sprawozdawczym na terenie miasta Gdyni przestępstw i wykroczeń wynosi 597, z czego wykryto 584. Cyfry w nawiasach dotyczą miesiąca marca. Ważniejszych wydarzeń w dziedzinie bezpieczeństwa publicznego nie [za]notowano.

[VII.] POŻARY.

Ogólna liczba pożarów w okresie sprawozdawczym wynosiła 2 (1), z tego: z przyczyn nieustalonych 0 (0), wskutek nieostrożności 1 (1), wskutek wadliwego urządzenia komina 1 (0), wskutek podpalenia 0 (0). Ogólna suma strat [była] niewielka.

[IX.] SZPIEGOSTWO I DYWERSJA.

Ruch statków. Dnia 3 kwietnia br. statkiem [s/s] „Kościszko” przyjechało do Gdyni 184 pasażerów i dnia 4 [kwietnia br.] statkiem [s/s] „Baltavia” 21 pasażerów. Dnia 8 [kwietnia br.] statkiem [s/s] „Baltavia” wyjechało z Gdyni 29 pasażerów, a statkiem [s/s] „Kościszko” 239 pasażerów. W dniu 18 [kwietnia br.] statkiem [s/s] „Baltavia” przybyło z Londynu 49 pasażerów i 11 turystów, zaś dnia 22 [kwietnia br.] wymienionym statkiem wyjechało do Londynu 38 pasażerów. 28 kwietnia br. statkiem [s/s] „Pułaski” wyjechało z Gdyni do [Stanów Zjednoczonych] Ameryki 81 pasażerów.

Szpiegostwo i dywersja. Dnia 19 kwietnia br. tutaj [e]szy Wydział Śledczy zatrzymał niejakiego Feliksa Chmieleckiego, syna Izydora i Balbiny, ur. 8 września 1897 r., wyznania rzym[sko].-katolickiego, żonatego, z zawodu fotografa, obywatela gdańskiego, zamieszk[alego]. w WM Gdańsku, Nowy Port, ul. Fischerstrasse 6 pod zarzutem dokonywania zdjęć obiektów wojskowych. Przesłuchiwany Chmielecki podał, że zdjęć obiektów wojskowych Westerplatte, jak również portu wojennego w Gdyni dokonywał na zlecenie [kmdr] por. [Ignacego] Szaniawskiego z Wydziału Wojskowego Komisarjatu Generalnego RP w Gdańsku. Na Westerplatte dokonywał zdjęć obiektów, poza tym dokonywał szereg zdjęć prywatnych dla kapitana [Jana] Lityńskiego, stacjonującego na Westerplatte. Ostatnio dokonał zdjęć w dniu 19 marca br. stacjonującego wojska, łącznie z oficerami z polecenia starszego ogniomistrza [Rajmunda] Radomskiego. W dniu 19 kwietnia br. również otrzymał polecenie od st[arszego]. ogniom[istrza] Radomskiego, aby dokonać zdjęć do kompletu z morza. W tym też celu udał się do stoczni gdańskiej na [s/s] „Pułaski”, który wyjechał w kierunku Gdyni. W drodze dokonał zdjęcia basenowego Westerplatte oraz Portu Wojennego w Gdyni. Podczas rewizji, poza zdjęciami i kliszami, znaleziono przy wymienionym spis organizacji polskich z terenu WM Gdańska. Feliks Chmielecki wraz z dochodzeniem został przekazany Sam[odzielnemu]. Referatowi Informacyjnemu Dowództwa Floty w Gdyni, który uznał, że zdjęcia dotyczą wojskowej obrony Państwa, przeto wraz z aktem oskarżenia skierował wymienionego do Okręgowego Sędziego Śledczego w Gdyni z wnioskiem o zastosowanie aresztu i wytoczenia śledztwa na podstawie Rozporz[ądzenia]. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 listopada 1928 r., art. 6 § 1. Władze sądowe zastosowały względem Chmieleckiego areszt śledczy i osadziły go w więzieniu w Starogardzie [Gdańskim].